

Sejm RP ubiegłej kadencji uchwalił ustawę wspierającą Warszawę w zmaganiach z dekretem Bieruta. To jednak za mało, bo na podobne rozwiązania oczekują samorzady w całej Polsce, które ma mocy wyroków sądowych muszą samodzielnie ponosić koszty związane ze zwrotem majątku byłym właścicielom. Taka sytuacja ma na przykład miejsce w Małopolsce. Dziennikowi Warto Wiedzieć udało się porozmawiać z Józefem Krzyworzeką, przewodniczącym Konwentu Powiatów Województwa Małopolskiego, starostą krakowskim.

Dziennik Warto Wiedzieć: Jak długo jest Pan samorządowcem i przewodniczącym Konwentu Powiatów?

Józef Krzyworzeka: „Wstąpiłem do samorządu” w 1994 r. zupełnie przypadkiem, rozpoczynając ten związek jako radny gminy Zabierzów. Po roku byłem wicewójtem a po dwóch wójtem tej gminy i tak przez następne osiem lat, aż do lipca 2004 roku. Wtedy wybrałem się do Sejmu, aby dokończyć kadencję ówczesnego europosła Bogdana Klicha. W 2006 roku wróciłem do samorządu, tym razem powiatowego i wybrano mnie starostą powiatu krakowskiego a także wiceprzewodniczącym Konwentu. Powtórzyłem to dokładnie w latach 2010-2014 i ponownie w obecnej kadencji z tą drobną modyfikacją, że teraz jestem przewodniczącym Konwentu.

DWW: Jak często obraduje Konwent?

JK: Rozpoczęliśmy z początkiem stycznia ubiegłego roku, a więc w ciągu 11 miesięcy spotkaliśmy się siedem razy. Część naszych spotkań bierze się z aktualnych potrzeb i służy omówieniu i zajęciu stanowiska w bieżących sprawach. Oczywiście nie wszystkie, przykładowo w dn. 16-17 czerwca ub.r. w m. Zawoja, w gościnnym powiecie suskim, organizowaliśmy wraz z Andrzejem Płonką - starostą bielskim i jednocześnie przewodniczącym Konwentu Śląskiego spotkanie starostów czterech województw. Dołączyli do nas szefowie powiatów z Dolnego Śląska i Mazowsza a także pracownicy merytoryczni i eksperci Związku Powiatów Polskich. Rozważaliśmy wspólnie konsekwencje ustawowego zobowiązania samorządów do wykonania planów transportowych. Niemniej ważna okazała się ta część spotkania, w której gościliśmy naukowców z krakowskiego Uniwersytetu Ekonomicznego z Panem profesorem Stanisławem Mazurem, członkiem zespołu który przygotował „Raport o stanie samorządności w Polsce”.

DWW: Jakie tematy trafiają do porządku obrad, skąd się biorą, kto bywa zapraszany na spotkania i czy spotkania odbywają się w jednym stałym miejscu?

JK: Tradycją Konwentu Powiatów Małopolski jest dążenie do zróżnicowania miejsc naszych spotkań. Siłą rzeczy ze względu na najlepszą dla wszystkich dostępność komunikacyjną i dogodność dla naszych gości (urząd wojewody małopolskiego i urząd marszałkowski), najczęściej jest to Kraków. Ale w 2015 roku gościliśmy również w powiatach: suskim, bocheńskim i wielickim. Jeśli chodzi o dobór naszych gości to są to przedstawiciele instytucji, z którymi powiaty w realizacji swych zadań, muszą lub powinni współpracować. Mam tu na myśli pana wojewodę, jego dyrektorów wydziałów oraz szefów służb i inspekcji administracji zespolonej na poziomie województwa z dominującą tematyką realizacji zadań zleconych powiatom przez administrację rządową. Z drugiej strony spotykamy się również z marszałkiem i członkami zarządu województwa najczęściej, ale nie tylko, dyskutując nad wykorzystaniem funduszy europejskich w poprzedniej i obecnej perspektywie finansowej a także współpracy na stykach np.

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: środa, 20, styczeń 2016 23:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 1839

promocja regionu, promocja zdrowia i profilaktyka zdrowotna.

DWW: Jakie są aktualne bolączki samorządów, którymi zajmuje się i będzie zajmował się Konwent?

JK: Toczy się cały czas sprawa „sądowej reprivatyzacji” mienia, które otrzymały w 1999 roku powiaty dla prowadzenia szkół, domów dziecka i domów pomocy społecznej a które pochodziło z nacjonalizacji przeprowadzonej na podstawie dekretu o reformie rolnej w latach 1945-1946. Sprawa boleśnie dotyka wiele samorządów, ponieważ tracimy własność obiektu, który zawsze po przejęciu przez powiat wymagał poniesienia dużych nakładów remontowych lub inwestycyjnych. Często musimy nowemu właścicielowi płać czynsz zanim znajdziemy nowe miejsce dla naszej placówki, dodatkowo jesteśmy pozywani o zapłatę odszkodowania za bezumowne korzystanie. W przypadku mojego powiatu ten los spotkał nasze liceum, dom dziecka i schronisko młodzieżowe, jedna z gmin broni się przed utratą kilku obiektów i odszkodowaniami oszacowanymi przez spadkobierców na kwoty kilkukrotnie przewyższające jej roczny budżet, podobne kłopoty ma powiat tarnowski. Sytuacja jest naprawdę poważna i w skali kraju może dotyczyć wielu samorządów i wielu miliardów złotych. Tymczasem przez brak ustawy reprivatyzacyjnej kolejne rządy i kadencje Sejmu gestem Piłata umyły ręce. Postanowiliśmy więc, że przeprowadzimy w Małopolsce inwentaryzację wszystkich żądań reprivatyzacyjnych w naszych gminach i powiatach i oszacujemy ich wymiar finansowy. Starosta bocheński, p. Ludwik Węgrzyn a jednocześnie prezes Zarządu ZPP zadeklarował przeniesienie tych działań na szczebel krajowy. Mam nadzieję, że już wspólnie pokażemy skalę problemu i nie pozwolimy na dalsze przerzucanie odpowiedzialności na samorządy. Mamy w tej sprawie przyrzeczoną pomoc naukowców z Uniwersytetu Jagiellońskiego z Panem prof. Mirosławem Stecem na czele.

DWW: A niedoszacowanie kosztów zadań zleconych z zakresu administracji rządowej?

JK: Tak, to kolejny i niestety stały problem. Znowu przykładowo powiat krakowski dopłaca do zadań z zakresu pomocy społecznej ok. 1,5 mln zł. rocznie, podobną kwotę z naszego budżetu pochłania prowadzenie rejestrów geodezyjnych i kartograficznych. Wiemy, że niektóre samorządy (Poznań, Kraków) prowadzą z powodzeniem sądowe batalie o odzyskanie poważnych kwot wynikających z tego niedoszacowania. Jako ludzie odpowiedzialni i mający świadomość, że jesteśmy częścią administracji publicznej tego kraju, uważamy że nie jest to właściwa droga. Oczekujemy rozwiązań systemowych w skali makro i stąd zainteresowanie pracami zespołu Pana prof. Hausnera, o których już wspominałem, ale podjęliśmy też działania wycinkowe zmierzające do naukowej standaryzacji i wyceny poszczególnych procedur. Na przykładzie mojego powiatu - Pan prof. Marek Ćwiklicki z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie z zespołem, dokonał oszacowania kosztów wydania jednego orzeczenia o niepełnosprawności w powiatowym zespole. Końcowy raport pokazuje ten koszt na poziomie 138 zł, a otrzymywana dotychczas dotacja to 98 zł, natomiast koszt na jedno orzeczenie wydane przez Wojewódzki Zespół Orzekania o Niepełnosprawności wyniósł w 2014 r. aż 154 zł. Usiłuję namówić kolegów starostów na kontynuację takich badań kolejno dla wszystkich zadań rządowych, gdyż uważam, że mogą one stanowić wiarygodny i obiektywny argument w dyskusji o wysokościach dotacji. Uczciwa rozmowa z samorządami w tym temacie, zamiast „niemoralnych” w moim pojęciu batalii sądowych z własnym państwem, to pożądany kierunek.

DWW: Czy drogi, oświata i służba zdrowia to tematy które są często omawiane?

JK: Oczywiście tak. Przykładowo nasze grudniowe spotkanie w Wieliczce w znacznej mierze było

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: środa, 20, styczeń 2016 23:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 1839

poświęcone kwestiom związanym ze służbą zdrowia. Bez wielkich emocji, ale z dużym zainteresowaniem słuchaliśmy wystąpienia Pana prof. Andrzeja Cechnickiego, popartego prezentacją „Zmiany w lecznictwie psychiatrycznym w Województwie Małopolskim”. Temat ważny, bo ok. 2/3 pensjonariuszy naszych domów opieki społecznej to właśnie ten profil dysfunkcji zdrowotnych.

Do białości natomiast, rozgrzała nas dyskusja dyrektorów szpitali powiatowych w obecności i z udziałem starostów o wysokości kontraktów na 2016 rok dla ich szpitali, prowadzona z dyrektorem MOW NFZ Panią Elżbietą Fryźlewicz-Chrapisińską. Zaczęło się od oświadczenia prezesa Stowarzyszenia Szpitali Małopolski Pana dr. Adama Stycznia o niedoszacowaniu usług na poziomie 15 mln zł i jednolitym stanowisku wszystkich dyrektorów, którzy zdecydowali o nie podpisywaniu kontraktów w proponowanej przez NFZ wysokości. Ostatecznie informacji jakie ostatnio do mnie dotarły, wiem że kontrakty zostały podpisane po zapewnieniu przez NFZ ok. 60% żądanej kwoty.

O drogach rozmawialiśmy z marszałkiem i jego urzędnikami m.in. w Krakowie, w maju ub. roku. Apelowaliśmy do zarządu województwa o podjęcie działań zmierzających do złagodzenia kryteriów związanych z koniecznością bezpośrednich połączeń z siecią TEN-T, dróg powiatowych w dofinansowywanych z funduszy unijnych projektach. Temat powtarza się wielokrotnie, bowiem do tej pory nie ma pozytywnego rozstrzygnięcia a jego brak właściwie eliminuje większość powiatów jako potencjalnych beneficjentów.

DWW: Powiaty dostały nowe zadanie – organizację nieodpłatnej pomocy prawnej. Jak Pan je ocenia?

JK: Ustawa o nieodpłatnej pomocy prawnej była przedmiotem naszego stanowiska zaraz po jej wejściu w życie. Nie kwestionowaliśmy samej idei, choć jej forma i sposób jest oczywiście dyskusyjna. Uważaliśmy jednak, że mimo wątpliwości trzeba „dać jej szansę”, i w takim przekonaniu przyjęliśmy obowiązek jej wykonania. Kontestowaliśmy natomiast kolejne już niedofinansowanie nowego zadania, bo przecież trudno sobie wyobrazić, że można za ok. 160 zł/m-c sfinansować działanie jednego punktu. Dopłacimy więc kolejny już raz do szczodrobliwości posłów i ministra finansów. Na szczęście mniej niż mogłoby być, dzięki życzliwości i zrozumieniu gmin, które nieodpłatnie użyczyły nam lokale (8 z koniecznych 11-stu w moim powiecie).

DWW: Co starostom i innym osobom, które uczestniczą w spotkaniach Konwentu dają takie obrady, np. wymiana poglądów, sposobność zgłoszenia potrzeb, spojrzenie z innej strony dla gości posiedzenia?

JK: Wszystko co zamieściła Pani w pytaniu po trosze. Najważniejsze to jednak chyba kształtowanie się pewnej wspólnoty ludzi zaangażowanych w samorząd. Ludzi, którzy z jednej strony, mają w pojęciu jednych jakąś władzę, w pojęciu innych mają służyć swoim mieszkańcom. Natomiast często są bezsilni wobec braku możliwości spełnienia słusznych oczekiwań (finanse), muszą podejmować decyzje, które z logiką a nawet ze zwykłym poczuciem rozsądku i przyzwoitości mało mają wspólnego (przepisy). Poczucie, że w tych dylematach nie jest się samemu jest bardzo ważne.

DWW: Bardzo dziękuję za rozmowę.

JK: Dziękuję.

Przed nami ciągle nie rozwiązany problem reprivatyzacji - wywiad z Józefem Krzyworzeką

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: środa, 20, styczeń 2016 23:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 1839
